

Tam był kiedyś mój dom

■ **Dziś o godz. 18 w Teatrze NN odżyją żydowskie miasteczka, których już nie ma. Wszystko za sprawą premiery „Ksiąg pamięci”, które właśnie wydało Wydawnictwo UMCS. Sentymentalny obraz Chełma, Hrubieszowa, Kocka, Kazimierza, Zamościa czy Włodawy mocno chwytą za serce.**



Ulica Szeroka w Lublinie. Dziś plac Zamkowy

Po Żydowskim Mieście w Lublinie została jedna studnia na wodę. Po chełmskich sklepach z artykułami bławatnymi ani śladu. Po domach Kocka, Zamościa czy Włodawy też.

– Zniknęły z pejzażu Lubelszczyzny. Znikają z pamięci. I oto pojawia się w Polsce książka z tekstami, które nigdy nie były tłumaczone na język polski – mówi o antologii „Tam był kiedyś mój dom...”

Księgi pamięci gmin żydowskich” **Joanna Zętar** z Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN. Nad niezwykłą publikacją pracowali: **Monika Adamczyk-Garbowska**, **Adam Kopciowski** i **Andrzej Trzciniński**.

160 tekstów podzielonych zostało na 14 grup tematycznych. Najbardziej interesujące wydają się rozdziały „Moje miasteczko”, „Życie codzienne”, „Charakterystyczne postacie” – z których poznajemy sceny

z życia sentymentalnych miasteczek.

Gościwie polecam niezwykle przewodnik po Lubelszczyźnie.

WALDEMAR SULISZ

